

Państwo monterskie – dokręcamy śrubki

17 sierpnia 2013

Istnieje duże ryzyko, że przez nieodpowiedzialną politykę rządu wpadniemy w pułapkę średniego dochodu. Co to jest – to wejście gospodarki w cykl przegrzania, powodujące stagnację gospodarczą, a nawet recesję w krajach rozwijających się. Być może widzimy pierwsze objawy nadchodzącego zagrożenia, a najlepszym sposobem wyjścia z tego problemu jest postawienie na innowacje.

Kraje będące w tej pułapce nastawiają się tylko i wyłącznie na rozwój dzięki taniej sile roboczej – możemy to już zaobserwować w Polsce. Stajemy się “państwem monterskim” w Unii Europejskiej, zaczynamy wyzbywać się własnych marek i nowoczesnych pomysłów, a fabryki tylko przerabiają produkty z Niemiec, czy Włoch. Zwyczajnie dokręcamy śrubki za grosze i pozwalamy zarobić na nas bogatym krajom.

Pytanie, co rząd może na to poradzić – może i to dużo. Niewątpliwie mamy wielu zdolnych naukowców i wiele młodych talentów, które można pobudzić do pracy, przykładem jest konkurs na budowę “łazików” organizowany przez amerykańską agencję DARPA – polskie drużyny zajęły pierwsze i drugie miejsce, i to w tak prestiżowym konkursie.

Polskie uczelnie również są w stanie konkurować z najlepszymi na świecie – dlaczego nie można tego wielkiego potencjału wykorzystać. Jedyną barierą jest niechęć ze strony władz na wsparcie, czasami nawet wydaje się, że projekty badawcze spotykają się z całkowitym odrzuceniem. Jednak do wyjścia z pułapki średniego dochodu nie potrzebne są badania np. w jaki sposób rozmnażają się mrówki, tylko raczej jakieś projekty motoryzacyjne, czy użytkowe.

Na szczególną uwagę zasługują projekty wojskowe – w latach

1990. powstało kilka ciekawych projektów samolotów bojowych, nawet zbudowano kilka prototypów, ale jak to bywa odcięto finansowanie i wszystko poszło na marne.

Autor: Marcin Woźniak

Źródło: [Nowa11Era](#)

Nadesłano do „Wolnych Mediów”